

Stanisław Salmonowicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

salmonow@umk.pl

Europa 1777 r.: od humanitarnej krytyki prawa obowiązującego po budowę nowych kodeksów karnych*

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2017.014>

1. Uwagi wstępne

Europejskie badania nad dziejami humanitaryzmu w prawie karnym i dziejami reformy prawa karnego w XVIII w., rozwinęły się w drugiej połowie XX w. Warto dodać, iż wielokrotnie prekursorami tych badań byli autorzy polscy, jednakże ich publikacje, nawet jeżeli były ogłaszane (rzadko) w językach światowych, zazwyczaj nie docierały do badaczy zachodnioeuropejskich. Przyczyny tego faktu były i są wielorakie. Najważniejszy moim zdaniem, nieraz na przykładach dobitnych ukazywany, jest fakt, iż autorzy – bez względu na język danej publikacji – którzy wywodzą się z takich krajów jak Polska, Czechy czy Węgry, zazwyczaj nie są brani pod uwagę w badaniach anglosaskich, francuskich czy niemieckich. Jest to

* Rozważania na marginesie nowej monografii o penalistyce XVIII w., por. Ch. Luther, *Aufgeklärt strafen. Menschengerechtigkeit im 18 Jahrhundert* (= Studien zur europäischen Rechtsgeschichte, B.294), V. Klostermann, Frankfurt a. M., 2016, ss. 599. Mój tekst nie jest formalnie recenzją, lecz na tle nowej pracy rozważam problem oblicza europejskiego humanitaryzmu lat osiemdziesiątych XVIII w.

problem, który już w XIX w. określano słynnym terminem: *polonica non leguntur*¹. Nie istnieje dziś żadna ogólna, fachowa bibliografia międzynarodowa dla dziejów humanitaryzmu w prawie karnym w Europie XVIII w. i coraz trudniej, nawet specjalistom posiadającym szerokie możliwości lingwistyczne (dziś coraz rzadziej się to zdarza) ogarnianie tej bibliografii w swoich pracach². Narzucany dziś w nauce prymat języka angielskiego nie ma w istocie uzasadnienia dla historii prawa dotyczącej krajów poza kręgiem anglosaskim. Zawsze powtarzam, iż dla historyka prawa Europy kontynentalnej najważniejszy nadal pozostaje język niemiecki, na drugim miejscu francuski, na trzecim włoski. Trudno tu także nie wskazać, iż fachowa, oparta na szerokim zestawie źródeł, monografia jakiegoś problemu napisana na przełomie XIX i XX w. do dziś nieraz pozostaje najważniejszą pozycją, niekiedy wypierana przez nowe książki,

¹ Pisałem o tym po raz pierwszy w art. pt. *O Polsce w zachodnioeuropejskich syntezach historycznych*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 77: 1970, 2, s. 530–531. W PRL-u, a także dziś brakuje realnych możliwości dla tłumaczenia polskich monografii na języki obce. Rzadkie przykłady takich publikacji, jeżeli były dziełem wydawnictw polskich, i tak z reguły nie docierają do czytelników poza Polskę. Nie istnieją też fachowe międzynarodowe bibliografie historyczne czy historycznoprawne. Znana polska inicjatywa Karola Koranyiego nie znalazła naśladowców. Por. także mój art. pt. *Czy nadal Polonica non leguntur?*, w: *Vetera Novis Agere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, red. S. Grodziski et al., t. II, Kraków 2010, s. 883–887.

² Podstawowa bibliografia dawniejsza por. moja monografia: *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966, s. 269–281. Nowsze publikacje por. dwa moje teksty: *La Codification pénale des Lumières. Programmes et réalisations*, „Law in History” 2000, V.1, s. 69–88; *Kodyfikacje karne oświecenia: programy i ich realizacja*, w: *Z wieku oświecenia. Studia z dziejów prawa i polityki XVIII wieku*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2001, 49–106. Tekst w języku polskim jest rozszerzoną wersją referatu z Lublina. Natomiast w obszernej monografii Ch. Luthra bibliografia jest stosunkowo skromna, głównie prace w języku niemieckim, nie zawiera publikacji włoskich. Badania włoskie dla dziejów humanitaryzmu i reformy prawa karnego w XVIII w. zasługują na szczególną uwagę. Por. znakomite studium włoskiego karnisty M. A. Cattaneo, *La filosofia Della pena nel secoli XVII e XVIII*, Ferrara 1974. Szeroki zakres badań europejskich z tej tematyki to pokłosie sesji naukowej z okazji rocznicy ogłoszenia „Leopoldiny” w r. 1987: *La „Leopoldina”. Criminalità e giustizia criminale nelle riforme del 1700 europeo. Ricerche coordinato da Luigi Berlinguer, V.4 I-XII*, Milano 1988 r.

które jednak naszej wiedzy nie wzbogaciły³. Co do prac polskich w tej dziedzinie nie można nigdy pomijać monografii Zbigniewa Zdrójkowskiego o Teodorze Ostrowskim⁴ i jego późniejszych tekstów z dziejów polskiego humanitaryzmu ukazanych zawsze na szerokim tle europejskim. Dziś dzieje humanitaryzmu polskiego są dość dobrze rozpoznane w licznych publikacjach kilku autorów. Porzucając przecież rozważania ogólne i wskazując na potrzebę studiowania dziejów pierwszej fazy literatury humanitarnej od wskazań Johna Locke'a, dzieł Monteskiusza po wystąpienia Woltera i przełomowe znaczenie dzieła Cesare Beccarii, chciałbym bliżej rozważyć problem dziejów penalistyki w latach – w przybliżeniu – od 1777 po 1789 r., kiedy to wyprzedzając szerokie plany i prace kodyfikacyjne (z reguły wieloletnie) w Austrii, Włoszech, krajach niemieckich, powstała szczególna literatura publicystyczna i fachowa, przechodząca od krytyki obowiązującego prawa karnego w poszczególnych krajach europejskich do przygotowania projektów nowych rozwiązań polityki penalnej, a nawet opracowania całościowych projektów kodeksów karnych, czy to „w skali europejskiej”, projektów *quasi-idealnych*, niewiążących się z żadnym dotychczasowym stanem prawnym,

³ Upominam się zawsze, iż dla wstępnej orientacji w badaniach należy zawsze sięgać do cennej rozprawy: O. Fischl, *Der Einfluss der Aufklärungsphilosophie auf die Entwicklung des Strafrechts In Doktrin, Politik Und Gesetzgebung Und der Vergleichung der damaligen Bewegung mit den heutigen Reformversuchen*, Breslau 1913 (jest reprint Aalen 1981) Nb. Jedyna francuska monograficzna próba szersza – Y. Cartuyevens, *Une approche généalogique des premiers codes absolutists au XVIII e siècle*, Montréal–Ottawa 1997 opiera się na nikłej bibliografii. Międzynarodowa bibliografia związana z postacią Beccarii jest ogromna, por. tylko S. Salmonowicz (red.), *Cesare Beccaria (1738–1794) reformator prawa karnego i jego epoka*, Toruń 1995, oraz S. Salmonowicz, *Cesare Beccaria und die Strafrechtsreform in Polen im 18. Jahrhundert*, „Comparative Law Review” 1996, t. 6, s. 91–103. Zwracam uwagę na to, iż pełne wydanie krytyczne dzieł C. Beccarii przynosi wiele nowych ustaleń, por. *Edizione Nazionale delle Opere di Cesare Beccaria*, diretta da L. Firpo, Milano od 1984 r. szereg tomów.

⁴ Por. Z. Zdrójkowski, *Teodor Ostrowski 1750–1802. Pisarz dawnego prawa sądowego*, Warszawa 1956, w którym to dziele autor ujął rolę T. Ostrowskiego także w dziejach polskiego humanitaryzmu na szerokim tle europejskim. Bogata późniejsza literatura przedmiotu to dalsze prace Z. Zdrójkowskiego, A. Lityńskiego, K. Sójki-Zielińskiej, M. Affeka, W. Szafrąńskiego i S. Salmonowicza.

czy też projektów kodyfikacyjnych bardziej profesjonalnych, jak to nazwano – technokratycznych, a więc raczej kodyfikujących reformistycznie prawo obowiązujące w imię także postulatów humanitarnych.

2. Konkursy penalistyczne

Od końca XVII w. powstawały w niektórych krajach europejskich różne towarzystwa naukowe, akademie czy stowarzyszenia – kluby intelektualne, nie tyle często ściśle naukowe, ile swego rodzaju kluby dyskusyjne. Powstawały jako najważniejszą siłą rzeczy akademie państwowe, które wzorowały się z reguły na instytucjach francuskich epoki Ludwika XIV. Około drugiej połowy XVIII w. towarzystwa „intelektualne” i różnego autoramentu akademie (taka nazwa najczęściej była używana) powstały nie tylko z inicjatywy władców czy możnych protektorów, ale także były często wyrazem ambicji głównie intelektualistów mieszczańskich w takich państwach jak Francja, Holandia czy kraje niemieckie. Tylko we Francji około 1758 r., poza Paryżem i mecenatem królewskim, istniało aż 50 takich prowincjonalnych instytucji. Powstały nie tylko w wielkich miastach (jak Tuluza, Bordeaux, Dijon), ale też rozwijały ożywioną działalność w wielu mniejszych ośrodkach. Dla dziejów reformy prawa karnego w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych niektóre akademie francuskie czy szwajcarskie odegrały sporą rolę, organizując publiczne konkursy na projekty czy opracowania mające zreformować obowiązujące prawo karne w danym kraju lub w formie pewnych projektów *quasi*-uniwersalnych. Christoph Luther, którego publikacja skłoniła mnie do szerszych rozważań na ten temat, zajął się swego rodzaju sondażem szczegółowym co do wyników jednego z tych konkursów – konkursu ogłoszonego w 1777 r. w szwajcarskim Bernie. Warto przypomnieć, iż niemal równocześnie ważne inicjatywy z tego zakresu miały miejsce poza Bernem, a literatura humanitarna lat osiemdziesiątych była wyjątkowo obfita⁵. Pamiętając więc, iż część materiałów dla tych spraw ciągle pozostaje

⁵ Ch. Luther innym konkursom poświęcił tylko wzmianki. Niewątpliwie

w archiwach, przypominam równocześnie, iż najważniejszym źródłem epoki dla dziejów późnego humanitaryzmu pozostaje ówczesna inicjatywa Pierre Brissot de Warville, głównego humanitarysty lat osiemdziesiątych we Francji, który opublikował szeroki wybór tekstów dotyczących reformy prawa karnego od końca XVII w. po lata osiemdziesiąte w swojej *Bibliothèque criminelle*, której pełny tytuł jest niemal barokowy, a którego to dzieło, dziś rzadkość biblioteczna, ciągle jest nieraz pomijane w badaniach⁶. Notabene to właśnie w badaniach polskich (Zbigniew Zdrójkowski) zwrócono dobitnie uwagę na znaczenie publikacji Brissota de Warville'a⁷. Przypominam tutaj, iż wydawnictwo Brissota, jak wiele innych dzieł uciekających przed cenzurą w tej epoce, było drukowane w ścisłej tajemnicy w szwajcarskim Neuchâtel, ale karta tytułowa podawała, iż *Bibliothèque criminelle* jest wydawana w Berlinie. Brissot de Warville był erudytą, choć jego rzemiosło życiowe (zawód dziennikarza czy adwokata) skłaniało go nieraz do pośpiechu w redagowaniu różnych dzieł. Faktem jest, iż znając szereg języków, udostępniał swego rodzaju sumę wiedzy humanitarystów w języku *par excellence* ówczesnej Europy, jakim był język francuski. Jeżeli dzieła Beccarii czy Woltera były znane w różnych wydaniach w Europie, to szczególną zasługą Brissota było publikowanie sporej liczby tekstów (nieraz z rękopisów) związanych z konkursami czy innymi wystąpieniami reformatorów lat siedemdziesiątych i początku lat osiemdziesiątych;

całościowe ujęcie tych kwestii w skali europejskiej czeka jeszcze na autora. Moim celem jest ukazanie bieżącej sytuacji badawczej.

⁶ Oto pełny tytuł wydawnictwa Brissot de Warville: *Bibliothèque philosophique du législateur, du politique, du jurisconsulte ou choix des meilleurs discours, dissertations, essais, fragments, composés sur la législation criminelle par les célèbres Ecrivains en François, anglois, italien, allemande, espagnol etc. pour parvenir à la réforme des Loix pénales dans tous les pays: traduits et accompagnés de notes et d'observations historiques. Par J. Brissot de Warville, auteur de la „Théorie des lois criminelles*. Wydano wedle karty tytułowej w Berlinie 1782–1785, łącznie 10 tomów. Używam skrótu *Bibliothèque criminelle* dla tego tytułu.

⁷ Por. Z. Zdrójkowski, op.cit., s. 160–167. Natomiast moim zdaniem *Bibliothèque criminelle* nie miała ówczesnie w Europie większego znaczenia, kilka bowiem lat po zakończeniu jej publikowania wybuchła rewolucja francuska i lata 1789–1815 inaczej będą kształtować przemiany prawa karnego.

są tu nawet teksty anonimowe, czasem do dziś nierozszyfrowane⁸. Inną ważną zasługą wydawcy znającego dobrze stosunki angielskie było to, iż drukował nie tylko autorów angielskich, ale i materiały oraz projekty reform karnistycznych czy więziennictwa ze Stanów Zjednoczonych Ameryki i z Wielkiej Brytanii⁹.

Nim przejdę do rozważań nad problematyką konkursu w Bernie, na którą nowe światło rzuciła świeżo publikowana monografia Luthra, chciałbym krótko omówić interesujące wyniki pozostałych konkursów penalistycznych epoki, które jednak dotyczyły stosunkowo wąskiego zakresu tematów. W 1780 r. Akademia w Châlons-sur-Marne wezwała ewentualnych uczestników konkursu do rozważenia kwestii konkretnej: jak dalece francuskie ustawy karne mogą być złagodzone „w duchu honoru i wolności obywateli”. W konkursie siłą rzeczy wzięli udział wyłącznie autorzy francuscy z reguły spoza uniwersyteckich wydziałów prawa. Przeważali adwokaci i inni uczestnicy wymiaru sprawiedliwości oraz oczywiście, niestrudzony Brissot de Warville, który w tej Akademii, ożywionej niewątpliwie ideałami epoki, uzyskał przy radykalizmie wielu swoich rozważań (wykraczających nieraz dość daleko poza formalny zakres konkursu) pierwszą nagrodę za tekst o długim tytule, określany jako *Discours préliminaire*. Ten właśnie tekst wraz z dziełem także nagrodzonego w konkursie Józefa Bernardiego, adwokata, oraz jeszcze fragmenty kilku dalszych prac konkursowych sam Brissot de Warville (może z poparciem finansowym adwokata Bernardiego?) opublikował łącznie w dziele swoim jako wydawcy i współautora pt. *Les Moyens d'adoucir la rigueur des Lois Pénales en France, sans nuir à la sûreté publique, ou Discours Couronnés par d'Aca-*

⁸ Są nawet teksty związane z Polską, acz niekoniecznie istotne dla reform humanitarnych XVIII w. jak fragment dzieła w swoim czasie dość znanego w Europie – Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, *De vanitate consiliorum*. Dzieła Lubomirskiego były drukowane zazwyczaj w drukarni toruńskiej.

⁹ Postaci Brissota de Warville'a poświęciłem przed laty studium źródłowe, oparte na bogatych materiałach Bibliothèque Nationale w Paryżu, por. Brissot de Warville jako humanitarysta. Młodość Brissot w służbie ideałów Wieku Świata, „Wiek Oświecenia”, t. IV: 1984, s. 123–148. Nb. artykuł zawiera obszernie streszczenie w języku francuskim. Takie streszczenia z reguły drukowane w naszych publikacjach od lat pięćdziesiątych nigdy w istocie nie odegrały istotnej roli.

*démie de Châlons-sur-Marne en 1780*¹⁰. Brissot, podejmując ostrą krytykę obowiązującego okrutnego francuskiego prawa karnego materialnego i przepisów procedury karnej, łączył stale problem reformy prawa karnego z polityką karną i problemami społecznymi. W kwestiach tych należał przed 1789 r. we Francji do najostrzejszych krytyków rzeczywistości feudalnej, a także rodzących się stosunków kapitalistycznych. Zgodnie z życzeniami organizatorów konkursu wiele uwagi poświęcił problematyce zapobiegania przestępstwom, taka odpowiednia polityka pozwoli bowiem na zdecydowane złagodzenie dotychczasowej polityki karnej, reformę katalogu kar. Jego uwagi o karach za przestępstwa czerpią wiele oczywiście z Monteskiusza i Beccarii, ale wykazywał się także erudycją co do dziejów prawa karnego w Europie, a wiele uwag poświęcił sprawie reformy koniecznej więziennictwa, idąc tu także za znanymi mu autorami angielskimi w tej kwestii. Jego praca była obszerna (218 stron druku). W rozważaniach ogólnych o człowieku, winie i karze był nade wszystko uczniem Jana Jakuba Rousseau¹¹. W części drugiej rozważył wiele zasadniczych kwestii co do procedury karnej (*De la preuve, de la nature et de la force des Présomptions*). Nie był daleki od poglądu Woltera, iż najważniejsza jest reforma procedury karnej¹². W tak zasadniczej kwestii dla epoki, czy stosować karę śmierci, szedł za Beccarią, żądając jej ewentualnego zniesienia, jeżeli stosunki społeczne w danym kraju to uzasadniają. Stąd wyraził pogląd, iż obecnie jedynie w Szwajcarii można by całkowicie zrezygnować z kary śmierci.

¹⁰ Wszystkie te teksty w klocku pism Brissota w Bibliothèque Nationale, Paris, sygn. F 25673; teksty te przedrukował następnie w *Bibliothèque Criminelle*, por. moje uwagi w pracy *Brissot de Warville*, s. 136–140.

¹¹ W rozważaniach społecznych Brissota nie brakło retoryki filozoficznej wielu iluzji znanych w epoce. Jego uwagi jednak o polityce karnej, roli stosunków społecznych i gospodarczych wskazują na dobrą orientację w tych sprawach.

¹² Autorzy, postulujący podówczas reformę procedury karnej, zazwyczaj nie zdobywali się na zdecydowane zerwanie z konstrukcją procesu inkwizycyjnego, zarówno we Francji, jak i w Niemczech. Brissot, który był znawcą stosunków anglosaskich, zbliżał się natomiast w swoich uwagach do koncepcji procedury mieszanej, opartej o jawność rozprawy sądowej, o równość praw między oskarżycielem a obrońcą.

Drugi konkurs w Châlons-sur-Marne wymagał odpowiedzi na następujące pytanie konkursowe: „Si l’était dû des indemnités par la société à un accusé dont l’innocence avait été reconnue?”. Pytanie to w obliczu walki Woltera o uzyskanie rewizji kilku procesów, w których skazano niewinne osoby, było w ówczesnej Francji niezwykle aktualne. Głośna była sprawa ścięcia niewinnego kłęk w Indiach generała Thomasa A. Lally-Tollendala (1766 r.), którego rehabilitację Wolter uzyskał po latach walki – w 1778 r.¹³

Temperament publicysty, emocjonalne nieraz podejście do tematu określały niedoceniane do dziś zasługi Brissota de Warvillea, któremu zawsze szkodziły w historiografii francuskiej jego działania w dobie rewolucji francuskiej jako polityka ostro krytykowanego przez historiografię „jakobińską” spod znaku partii komunistycznej¹⁴. Tekst Brissot uzyskał nagrodę. Także drugi z nagrodzonych autorów, Ludwik Philipon de la Madelaine (1734–1818), wysoki urzędnik królewski, był tego samego zdania co Brissot, iż niewinnie skazani (czy ich rodziny) winni uzyskać od państwa odszkodowanie. Opracował tekst pt. *Mémoire sur les moyens d’indemniser un accusé reconnu innocent*. Oba te teksty Brissot de Warville raz jeszcze przedrukował w *Bibliothèque criminelle*. Brissot, zgodnie z tytułem swej rozprawy, kładł nacisk na fakt skandalu, jakim zawsze jest skazanie człowieka niewinnego i wskazywał na słuszność żądania w takich sprawach zadośćuczynienia publicznego i materialnego.

Akademia w Metz w 1783 r. wysunęła jako zadanie konkursowe problem istotny dla epoki w procesach karnych, a mianowicie: czy winna istnieć ochrona niewinnych członków rodziny skazanego

¹³ Por. Brissota tekst pt. *Le Sang Innocent vengé ou Discours sur les réparations dues aux Accusés innocents. Couronné par l’Académie des Sciences et Belles Lettres de Châlons-sur-Marne le 25 août 1781*. Tekst liczy 69 stron in 80, por. moja analiza tej rozprawy *Brissot de Warville*, s. 140–142. Ch. Luther w swej monografii zajmuje się tylko konkursem w Bernie. Do dziś oba konkursy w Châlons-sur-Marne nie zostały całościowo przedstawione.

¹⁴ Podobnie młodość awanturnicza, nieraz z braku pieniędzy, jednostronnie została oceniona przez amerykańskiego badacza, Roberta Darntona, por. R. Darnton, *The Brissot Dossier*, „French Historical Studies” 1991, t. V.17, s. 191–205. Nic nie może przekreślić roli Brissota jako najwybitniejszego i radykalnego obrońcy praw człowieka (w tym protagonisty ruchu abolicji niewolnictwa jako instytucji) w latach osiemdziesiątych XVIII w.

przestępcy przed dodatkowymi konsekwencjami takiego skazania, zwłaszcza swego rodzaju publiczną karą dla rodziny w postaci hańby i jej skutków¹⁵. Pierwszą nagrodę w tym konkursie otrzymał Pierre L. Lacratelle (1751–1824) za pracę pt. *Discours sur le préjugé des peines infamantes*. Drugim, czego trudno nie podkreślić, zwłaszcza w świetle jakobińskiej polityki terroru, która proskrybowała całe rodziny, był ówczesny skromny prowincjonalny adwokat z Arras, Maksymilian Robespierre, autor *Discours sur les peines infamantes*. Notabene Lacratelle brał także udział w poprzednim konkursie w Châlons-sur-Marne, przedstawiając tamże rozprawę pt. *Refléxions sur les réparations dues aux Accusées innocents*. Lacratelle był paryskim adwokatem, wielbicielem dzieła Beccarii, m.in. propagował na łamach czasopisma „*Mercure de France*” konieczność dogłębnej reformy prawa karnego. Faktem jest, iż we wspomnianych konkursach, także w Bernie, przeważali wśród autorów adwokaci i inni uczestnicy procedur wymiaru sprawiedliwości, a także pisarze niezależni różnych kategorii czy zawodów (słynny Jean P. Marat był z wykształcenia lekarzem). Brakowało natomiast z reguły wśród tych autorów wypowiedzi z kół uniwersyteckich wydziałów prawa, które ówczesnie we Francji (podobnie jak w wielu innych krajach europejskich) były zdominowane przez przedstawicieli tradycji, obrońców, nieraz zagorzałych, *status quo*¹⁶.

Nim przejdę do uwag o najważniejszym berneńskim konkursie na tle nowej monografii związanej z tym tematem – Luthra, która ukazała (selekcyjnie) pewien obraz poglądów autorów biorących

¹⁵ Konkurs ten wiązał się głównie z prześladowaniami rodziny Jana Calasa, protestanta z Tuluzy, w której to sprawie Wolter rozwinął działania protestacyjne w całej Europie. Doprowadziły do tego, iż w trzy lata po wykonaniu okrutnego wyroku śmierci na Calasie Conseil d'Etat w 1765 r. stwierdził jego niewinność, a Ludwik XVI następnie przyznał rodzinie Calasów odszkodowanie (formalnie jako zapomogę) w ogromnej wysokości 36 tysięcy liwrow. Sprawa ta miała ogromny wpływ na rozkwit literatury humanitarnej w Europie.

¹⁶ Por. A. Langui, *Sentiments et opinions d'un jurisconsulte à la fin du XVIII e siècle: Pierre-François Muyart de Vouglans (1713–1791)*, Rennes 1964. Muyart de Vouglans reprezentował wiarę w moc odstraszenia przestępców okrutnymi karami, odrzucał całą literaturę humanitarną, por. uwaga Manon-Jeanne Roland, *Mémoires*, Paris 1905, II, s. 127: „Je n'ai jamais rencontré d'homme dont la sanguinaire intolérance m'ai puls revoltée”.

w nim udział, wspomnę jeszcze kilka publikacji z tych lat formalnie niezwiązanych z żadnym z omawianych konkursów. Obok niezmiernie twórczego w swej twórczości, nie tylko związanej z humanitarną reformą prawa, Brissota de Warville'a¹⁷ na uwagę zasługuje także szereg tekstów adwokata Jeana F. Lacroix (piszącego się w dobie rewolucji francuskiej jako Delacroix) (1754–1794), który w czasie rewolucyjnym, jako jakobin związany z Georges'em Dantonem, poniósł wraz z nim śmierć na szafocie¹⁸. Co do Brissota de Warville'a, całokształt jego twórczości pisarskiej, wykraczającej poza sprawy prawa karnego, porusza wiele wątków, zazwyczaj nowych dla epoki (nie tylko walka z niewolnictwem, także prawa kobiet itd.), nie stał się do tej pory przedmiotem fachowej monografii historyka prawa. Moje uwagi, na które się powołuję, określiły głównie tylko rolę Brissota w dziejach reformy humanitarnej prawa karnego¹⁹.

¹⁷ Por. *Refléxions [...] sur le Traité de la torture, par. M. Sonnenfels et sur plusieurs autres ouvrages relatives au même sujet*, „Bibliothèque Criminelle”, t. IV, s. 177–186. Dla czytelnika francuskiego była to istotna informacja o stosowaniu tortur w wielu krajach Europy.

¹⁸ Lacroix reprezentowany jest także w *Bibliothèque criminelle* (t. X, s. 321–362) publikacją nawiązującą do podstawowych problemów polityki karnej pt. *Réflexions philosophiques sur l'origine de la civilisation et les moyens de remédier à quelques-uns des abus qu'elle entraîne*. Dalej od niego w rozważaniach nad przyczynami przestępstw poszedł Brissot de Warville, który wiązał tę kwestię z narodzinami prawa własności. To jedyna do dziś rozprawa Brissota, która wielokrotnie już była omawiana: *Recherches philosophiques sur le droit de propriété et sur le vol considérés dans la nature et dans société*, Chartres 1780, por. S. Salmonowicz, *Brissot de Warville*, s. 131: „pod względem ostrości nie miała sobie równych w literaturze XVIII wieku, choć byłoby uproszczeniem zaliczenie obu [tj. obok Brissot de Warville Simon N. H. Lingueta, innego radykalnego adwokata epoki – S.S.] do prekursorów socjalizmu utopijnego”.

¹⁹ W całej twórczości Brissot można znaleźć wypowiedzi o leżącej mu na sercu sprawie reformy prawa karnego. Oto w *quasi-czasopiśmie* wydawanym krótko przez Brissota – „Correspondance sur ce qui intéresse le Bonheur de l'homme et de la Société”, t. I, s. 15–16, w rozważaniach o walce z przestępczością, pisze następująco: „Car le grand point dans la recherche des crimes, n'est pas tant de savoir ce qu'a fait un coupable et comment on le punira, que de savoir par quels degrés il est devenu scélérat”. Trudno byłoby jaśniej wyrazić przekonanie, iż najważniejszą rzeczą jest polityka karna prewencyjna, oparta na społecznej wiedzy o przestępstwie i jego przyczynach.

3. Konkurs w szwajcarskim Bernie

Najważniejszy z omawianych konkursów został ogłoszony w paru gazetach szwajcarskich w 1777 r. przez Société Economique de Berne, a był zainicjowany i w sporej mierze finansowany przez Woltera, który ówczesnie pozostawał anonimowym darczyńcą w tej kwestii. To on wywarł wpływ nie tylko na treść pytań konkursowych, ale i sam poniekąd postanowił otworzyć drogę autorom mającym startować w konkursie, ogłaszając dzieło pt. *Prix de la justice et de l'humanité* (1778). Zbigniew Zdrójkowski napisał, iż Wolter „który był jednym z głównych fundatorów nagrody tego konkursu, sądził, że jego uwagi mogą być wskazówką przy opracowaniu tego planu”²⁰. Bogata bardzo ilościowo literatura o Wolterze jako humanitaryście nie zawierała jednak do dzisiaj żadnej szczegółowej, monograficznej analizy pióra historyka prawa, co być może było rezultatem faktu, iż autorami studiów o Wolterze byli w dużej mierze historycy literatury i kultury, a nie historii prawa. Tej analizy siłą rzeczy w moim syntetycznym artykule także nie przedstawiam²¹.

W swoim dziele Wolter umieścił także tekst konkursowego apelu z „Gazete de Berne” z 15 lutego 1777 r., dodając dość pesymistyczną uwagę o szansach reformy karnej²². Notabene Wolter nie dożył do

²⁰ Z. Zdrójkowski, op.cit., s. 150. Tamże dalsze uwagi o dziele Woltera, które także Brissot przedrukował w swojej *Bibliothèque criminelle*, t. V, s. 1–108. Entuzjazm wobec dzieła Woltera wyraził wielki filozof epoki, Jean N. Condorcet w liście z 21 grudnia 1777 r. co oznacza, iż publikacja bądź inne rozpowszechnianie tekstu Woltera były wcześniejsze niż oficjalna informacja na okładce jego dzieła: Gèneve 1778. Wypowiedzi Condorceta cytuję wedle Franco Venturi, (ed.), *Cesare Beccaria DEI DELITTI E DELLE PENE. Con una raccolta di lettere e documenti relative alla nascita dell'opera e alla sua fortuna nell'Europa del Settecento*, Torino 1970, s. 490. Wydawnictwo źródłowe Venturiego nadal należy do najważniejszych dla dziejów literatury humanitarnej po wystąpieniu Beccarii.

²¹ Najlepsze może opracowanie jej głównych myśli por. M. T. Maestro, *Voltaire and Beccaria as Reformers of Criminal Law*, New York 1942, s. 111–123. Nadal w wielu sprawach francuskich dawno temu ogłoszona znakomita rozprawa źródłowa Edwarda Hertza zasługuje na lekturę, por. E. Hertz, *Voltaire und die französische Strafrechtspflege im achtzehnten Jahrhundert*, Stuttgart 1887.

²² Por. tekst dzieła *Prix de la justice et d'humanité*, w: *Voltaire, Oeuvres complètes*, V, 5, Kehl 1784, s. 269: “Après avoir bien senti la difficulté presque

ogłoszenia wyników konkursu – zmarł w Paryżu 30 maja 1778 r. Nie było natomiast rzeczą przypadku, iż wiele radykalnych działań oświeceniowych w drugiej połowie wieku wiązało się ze Szwajcarią. Rządzony głównie przez mieszczaństwo kraj wiele spraw rozstrzygał tylko lokalnie: cenzura była raczej obyczajowa i polityczna niż „ideologiczna”, w sumie stosunkowo łagodna, przebywało tam też wielu cudzoziemców unikających represji w swoich krajach. Szwajcarskie drukarnie legalnie czy po cichu produkowały wiele dzieł europejskiego oświecenia. Także modny w Europie ruch towarzystw i akademii przeróżnych miał w Szwajcarii spore sukcesy²³.

Luther w swej pracy nie opisał szczegółowo okoliczności związanych z konkursem penalistycznym w Bernie. Towarzystwo Ekonomiczne w Bernie (używano zazwyczaj jego nazwy niemieckiej) było swego rodzaju klubem intelektualnym, zajmującym się szczególnie sprawami społeczno-ekonomicznymi. W składzie Towarzystwa było nawet kilku Polaków, ale o jakiejś ich roli w sprawie konkursu nie wiemy²⁴. Towarzystwo w swym apelu, przedrukowanym przez kilka gazet w Europie, wzywało, by chętni przysłali na konkurs projekty kodeksów karnych, w istocie projekty uniwersalne, tj. niezwiązane

insurmountable de composer un bon code criminal, également éloigné de la rigueur et de l'indulgence, je dis à ceux qui entreprendront cette tâche pénible: je vous supplie, Messieurs, de m'éclairer sur les délits auxquels la misérable nature humaine est le plus sujette. Une Etat bien policé ne doit-il pas les prévenir autant qu'il soit possible avant de penser à les punir?”

²³ Naturforschende Gesellschaft w Zurichu istniało od 1746. Okonomische Gesellschaft w Bernie (używało też nazwy francuskiej) od 1759 r., szereg innych towarzystw działało w Genewie, Solurze czy Bazylei, por. o oświeconej Szwajcarii uwagi Jerzego Wojtowicza, *Historia Szwajcarii*, Wrocław–Gdańsk 1976, s. 127–140. Dodajmy, iż szwajcarskie gazety i czasopisma były czytane w całej Europie.

²⁴ Michał Jerzy Wandalin Mniszech (1748–1806), filozof, pedagog, prawnik, autor wielu dzieł, przebywał w Szwajcarii w latach 1762–1765 i był blisko związany z sekretarzem Towarzystwa w Bernie, E. Bertandem; członkiem Towarzystwa był także Franciszek Ksawery Lubomirski. O dziejach konkursu w Bernie por. praca pominięta w monografii Ch. Luthra: N. Röthlin, *La Société Economique de Berne et le débat sur la législation criminelle: Le concurs institué en 1777 par un inconnu (Voltaire)*, w: *Beccaria et la culture juridique des Lumières. Etudes historiques éditées et présentées par Michel Porret*, Genève 1997, s. 169–176.

z żadnym konkretnym krajem europejskim. Miały one obejmować opracowanie zarówno prawa karnego materialnego i formalnego w oparciu o ogólne założenia konkursowe. Były one następujące: „Composer et rédiger un plan complet et détaillé de législation sur les matières criminelles, sous ce triple point de vue: I. des crimes et des peines proportionnées qu’il convient de leur appliquer; II. de la nature et de la force des preuves et des présomptions; III. de la manière de les acquérir par la voie de la procédure criminelle, en sorte que la douceur de l’instruction et des peines soit conciliée avec la certitude d’un châtement prompt et exemplaire, et que la société civile trouve la plus grande surété possible, combinée avec le plus grand respect possible pour la liberté et l’humanité”²⁵. Liczne teksty konkursowe szybko napływały do Berna, ale obiecane ogłoszenie wyników konkursu się przeciągało dość znacznie i miało ono miejsce dopiero w 1782 r. Fakt ten spowodował, iż kilku autorów (na czele z Maratem i Brissotem de Warville’em) swoje teksty wycofało i publikowało drukiem, nie czekając na zakończenie konkursu. Tych prac decyzje jury nie objęły, zgodnie z przyjętym w konkursie regulaminem. Radykalne koła oświeceniowe przyjęły wyniki konkursu z rozczarowaniem, skoro główna nagroda została przyznana projektowi fachowemu, autorstwa dwóch prawników niemieckich, von Globiga i Hustera, którzy byli bardzo ostrożni w przejmowaniu postulatów literatury humanitarnej²⁶. Część publikacji związanych z konkursem w Bernie spotkała się już z zainteresowaniem nauki (zwłaszcza Marat i laureaci konkursu), jednakże dopiero monografia Luthra stanowi próbę częściowej analizy wyników konkursu. Autora głównie interesował problem, w jakiej tradycji myślenia penalistycznego i z jakimi założeniami ogólnymi opracowane były owe projekty²⁷. Uwagi tego autora o wcześniejszej literaturze humanitarnej, a także o rozwoju prawa powszechnego karnego

²⁵ Cytat wedle *ibidem*, s. 170. Czy te wskazania sformułował Wolter? – Widać w nich pewną ostrożność wskazań.

²⁶ *Ibidem*, s. 173, tak ocenił decyzję jury: „le prix fut décerné à deux juristes professionnels, auteurs d’un traité »scientifique« et non à un ami de l’humanité pour des considérations »philosophiques sur la loi”.

²⁷ Tekst monografii Ch. Luthra to 541 stron rozprawy plus bibliografia i indeksy, łącznie 599 stron, jednakże rdzeń rozprawy o pracach konkursu

w Niemczech i Francji w istocie do jego analizy głównego tematu wiele nie wnoszą. Ważne natomiast jest, iż do wybranych tekstów z Berna autor zastosował metodę analizy porównawczej szczegółowej. Nie kwestionując tego wysiłku, można oczywiście żałować, iż tą metodą nie objął całości znanych projektów z Berna. Wyjaśnił to, tłumacząc, iż jego pracochłonna metoda objęła i tak rozmiary obszernej monografii. Do Berna wysłano 47 tekstów konkursowych, zachowało się do dziś (drukowanych bądź w rękopisie) 27, z których Luther wybrał do swej analizy 11 tekstów, uwzględniając niektóre publikowane i niepublikowane, niektóre z najobszerniejszych i kilka projektów związanych. Wśród tych 11 wybranych prac 5 pozostaje (zgodnie z wymogami konkursu) pracami anonimowymi do dziś. Autorzy reprezentowali tylko trzy kraje: Niemcy, Francję i Szwajcarię (2 osoby). Przeważali wśród autorów zawodowi prawnicy, najczęściej adwokaci, jeden lekarz (Marat) oraz urzędnicy miejscy czy z wykształcenia teolog protestancki²⁸.

Uroczystość ogłoszenia wyników konkursu w Bernie miała miejsce w sierpniu 1782 r. W tym momencie już czterech uczestników konkursu opublikowało swe prace, rezygnując z anonimowości. Obok Marata i Brissota de Warville'a byli to dwaj wybitni prawnicy – Francuz Antoine-Nicolas Servin²⁹ oraz Niemiec Johann Ch. Quistorp³⁰. Już po ogłoszeniu wyników konkursowych wydał drukiem swój projekt szwajcarski uczestnik konkursu, Jules Dentand pod tytułem *Essai de jurisprudence criminelle* (Lausanne 1785).

Oficjalne wyniki konkursu w Bernie były następujące: nagrodę uzyskała wspomniana już rozprawa obszerna – projekt k.k. pióra dwóch prawników niemieckich Hansa B. von Globiga i Johanna G. Hustera pt. *Abhandlung von der Criminalgesetzgebung*, tekst opublikowany w 1783 r. w Zurychu. Ci sami autorzy ogłosili na-

w Bernie to tylko stron 373. Rozbudowana jest część wstępna, głównie poświęcona prawu powszechnemu karnemu niemieckiemu.

²⁸ Teksty z Berna pozostają w Bürgerbibliothek w Bernie, por. informacja: Ch. Luther (hrsg.), *Ein Strafrecht der Gerechtigkeit und der Menschenliebe*, Potsdam 2014, <http://nbn-resolving.de/urn:nbn:de:kobv:517-opus-71772>.

²⁹ Por. A.-N. Servin, *De la législation criminelle*, Paris 1790.

³⁰ Por. J. Ch. Von Quistorp, *Ausführlicher Entwurf zu einem Gesetzbuch in peinlichen und Strafsachen*, Rostock–Leipzig 1782.

stępnie jako uzupełnienie swej pracy konkursowej pt. *Vier Zuga-ben zu der im Jahre 1782 von der ökonomischen Gesellschaft zu Bern gekrönten Schrift von der Criminalgesetzgebung* (Altenburg 1785)³¹. Ukazała się także w Genewie w 1785 r. praca konkursowa Beniamina Carrarda, *De la jurisprudence, ou essai sur la question proposée par l'illustre Société économigrue de Berne pour la confection d'un code criminel*. Towarzystwo w Bernie wyróżniło także trzy dalsze prace, które opublikowano. Były to: Johanna M. Besekego *Versuch eines Entwurfs zu einem vollständigen Gesetzesplan für Verbrechen und Strafen* (Dessau 1783); Christiana G. Gmelina *Grundsätze der Gesetzgebung über Verbrechen und Strafen* (Tübingen 1785), oraz wspomniany już tekst Dentanda.

W swoich rozważaniach analitycznych Luther podjął próbę określenia „stylu myślenia karnistycznego” u analizowanych autorów, wybierając takie elementy analizy, które jego zdaniem pozwalają na ustalenie zasadniczego trzonu myśli danego autora³². W swych rozważaniach metodologicznych idzie głównie za Karlem Mannheimem, jak i poglądami o epoce oświecenia Michela Foucault³³.

³¹ Ch. Luter wykorzystał rozprawę Stephanie Schmidt, *Die Abhandlung von der Criminal-Gesetzgebung von Hans Ernst von Globig und Johann Georg Huster*, Berlin 1990, o tej pracy por. moje uwagi, RHD: 69: 1991, s. 83–85. Ch. Luter wysoko ceni rozprawę tych obu autorów, znanych także z innych publikacji penalistycznych, podkreśla ich przemyślany, systematyczny, rzeczowy tekst. Ocena dość krytyczna por. H. Gerats, *Von Globig und Huster, die Preisträger internationalen Preisausschreibens von 1777*, „Stat und Recht” 1952, B. I, s. 126–134. Por. ogólna uwaga M. Sbriccoli, *Beccaria ou l'avènement de l'ordre. La philosophie, les juristes et l'émergence de la question pénale*, w: *Beccaria et la culture juridique*, s. 186: „on peut affirmer que la poussée réformatrice était destinée à se briser contre les résistances du système juridique traditionnel, ou alors à pactiser avec les juristes qui y sont attachés”. To stwierdzenie odnosi się nie tylko do ówczesnych oficjalnych prac kodyfikacyjnych, ale można też odnieść je do wahań, które kierowały częścią autorów wysyłających swe projekty do Berna.

³² Ch. Luter kładzie tu nacisk na kwestie techniki procesu kodyfikacyjnego, studium argumentacji użytej przez danego autora itd.

³³ Także przypomniał rozprawę Ernsta Belinga, *Methodik der Gesetzgebung, insbesondere der Strafgesetzgebung*, Berlin 1922. Na s. 9 Luther tak określił cel swego studium: „Primäres Erkenntnisziel dieser Untersuchung ist das individuelle Rechtsverständnis der Preiswerber. Die Analyse der Preisschriften soll

Wybór projektów z Berna miał w pewnej mierze charakter, moim zdaniem przypadkowy, choć zdaniem autora był to wybór sondażu reprezentacyjnego dla całości. Można oczywiście sądzić, iż studium pozostałych tekstów mogłoby w jakiejś mierze zmienić wnioski ogólne autora³⁴. Sama metoda analizy zastosowana w tej pracy zasługuje niewątpliwie na uwagę. Dla każdej pracy studiowanej otrzymujemy jej obraz w następujących punktach: I. Filozoficzne fundamenty prawa i polityki prawa³⁵. II. Dogmatyka i konstrukcja, redakcja tekstu. Tu analiza głównych pojęć części ogólnej k.k. i zasadniczego podziału na przestępstwa i ich rodzaje. Także zasady procedury. III. Rozważania nad argumentacją autora co do kilku kwestii podstawowych (własność, rola stanowości, kwestie kary śmierci itd.). Po takiej analizie autor określa pozycję danego autora z punktu widzenia formy i treści jego prawniczego światopoglądu. W kilku tekstach skrótowych nie znalazł przecież materiału do szerokiej analizy. Stąd jego analizy różnią się znacznie objętością³⁶. W dalszych badaniach zasługują z pewnością na uwagę. Nie jest moim celem szczegółowe omawianie rozprawy Luthra, a jedynie wskazanie na rolę tej monografii w ewentualnych dalszych badaniach nad późną fazą rozwoju literatury prawa karnego w XVIII w. Stąd tylko w kilku kwestiach zwrócę uwagę na analizy Luthra dotyczące niektórych autorów przez niego omawianych.

offenlegen, was nach ihrer Vorstellung Rechts ist, wozu es dient und wie man es finden kann". Nb. być może bez owej „metodologicznej otoczki” wcześniejsi autorzy podobnie postępowali? Literatura o technice i koncepcjach metodologicznych w dziejach nauki prawa jest już szeroka, odsyłam tu do bibliografii w moich dwóch tekstach: *Die Neuzeitliche Europäische Kodifikation (16–17. Jahrhundert). Die Lehre und ihre Verwirklichung*, w: *La Codification européenne du Moyen-Age au siècle des Lumières. Etudes réunies par Stanisław Salmonowicz*, PTH, Warszawa 1997, 35–68; *Penal Codes of the 16th.–19.th. Centuries. A Discussion of Models*, w: ibidem, s. 127–142.

³⁴ Uzasadnia swój wybór, por. s. 48–49.

³⁵ Tu badał czy dany autor reprezentuje określoną pozycję z punktu widzenia filozofii prawa, poglądu na źródła norm prawnych, celów kodyfikacji i celów polityki karnej.

³⁶ Globig i Huster mają 52 strony, Marat 43, Quistorp 42, a Brissot de Warville, oceniany jako mniej fachowy, tylko 36 stron. Autorzy mniejszych tekstów, głównie anonimowi, otrzymywali w analizie od 15 do 30 stron.

Jean-Paul Marat jako autor przed rewolucją francuską wypowiedziący się szeroko o reformie prawa karnego, o stosunkach społecznych, był już parokrotnie przed Luthrem przedmiotem szczegółowych rozważań³⁷. Autorem obszernej monografii wykorzystanej przez Luthra był Friedrich Lohmann³⁸, który już w tytule swej rozprawy zaznaczył jako jej właściwie główny cel szukanie odpowiedzi na to, czy późniejszy skrajny teoretyk terroru jakobińskiego wcześniej nie wyrażał poglądów zbliżonych. Obie te prace o Maracie przed laty omówiłem³⁹, wskazując na pewne braki nie tylko w erudycji, ale i argumentacji obu tych autorów, jednakże wskazałem, iż w istocie (wbrew dawniejszej literaturze przedmiotu) Marat swoje późniejsze głośne wystąpienia rewolucyjne już rysował w tekście napisanym na konkurs w Bernie. Idąc za ich poglądami, przyjąłem także, iż brak podstaw do odrywania sztucznego Marata – teoretyka lat osiemdziesiątych – od jego późniejszej głośnej działalności publicznej w dobie dyktatury jakobińskiej. Tak więc stanowisko podobne w tej kwestii Luthra po szczegółowej analizie tekstu⁴⁰ nie budzi mego sprzeciwu. Marat oczywiście, mimo swego odczytania filozoficznego i literackiego, nie był prawnikiem, lecz lekarzem, czasem uprawniającym praktykę medyczną. Szereg kwestii z pojęć ogólnych prawa karnego, zwłaszcza praw proceduralnych, nie rozwijał. Wedle Luthra dla Marata najważniejsza była społeczna funkcja państwa i jej konsekwencje dla prawa karnego. Miał zdecydowanie radykalne poglądy społeczne (co moim zdaniem ówczasie go zbliżało do publicystyki radykalnej Brissota de Warville'a), traktując państwo jako organ, który także winien przymusem przepisów karnych prowadzić politykę społeczną

³⁷ Praca sowieckiego historyka prawa A.A. Gercenzona, *Ugotowno-prawowaja teoria Żana Polia Marata*, Moskwa 1956, nie dotarła do bibliografii Ch. Luthra. Miała oczywiście sporo wad typowych dla epoki i historiografii sowieckiej.

³⁸ Por. F. Lohmann, *Jean-Paul Marat und das Strafrecht in der französischen Revolution*, Bonn 1963.

³⁹ Por. CPCH, R. XVIII: 1966, 1, s. 258–260.

⁴⁰ Za ustaleniami Ch. Luthra wskazuję, iż istnieje pierwotny rękopis dzieła Marata, natomiast I wydanie książki z 1780 r. prawdopodobnie padło w całości ofiarą konfiskaty cenzuralnej (?). Wydanie II z 1790 r. opracował z pewnymi zmianami sam Marat i w zasadzie nie zmieniał w toku rewolucji francuskiej swych poglądów.

dla dobra ogółu. Prawa karne muszą uwzględniać trudne sytuacje ludzi ubogich, dla Marata problem praw zabezpieczających los tych, którzy są ich pozbawieni, a problem wolności jednostki w państwie nie wydawał mu się żadną miarą sprzeczny. Chciał więc budowy *ex nihilo* kodyfikacji karnej, która zapewni bezpieczeństwo prawne i społeczne obywatelom. Nie da się zaprzeczyć, iż już wówczas równość praw była dlań ważniejsza niż wolność jednostki⁴¹. Nie dziwi specjalnie fakt, iż Marat nie odrzucał kary śmierci. Nie da się więc zaprzeczyć, iż już wówczas w wielu kwestiach odróżniał się od radykalnych liberałów myśli oświeceniowej, co określiło jego późniejszą wizję autorytarnych rządów jakobińskich.

Jak już wiemy, odznaczona rozprawa-projekt von Globiga i Husterera w analizach Luthra – obok analizy Quistorpa projektu k.k., zyskała sobie z punktu widzenia teorii prawa karnego uznanie, podkreślenie wysokiego poziomu wiedzy prawniczej. Ta ocena – warto podkreślić – w dotychczasowej literaturze przedmiotu nie była podzielana, von Globig i Huster byli nieraz krytykowani za nadmierny wpływ ówczesnej tradycyjnej niemieckiej nauki prawa, opartej na przepisach niemieckiego powszechnego prawa karnego.

Natomiast według Luthra autorzy ci kładli ogromny nacisk na rolę państwa w zapewnieniu mieszkańcom kraju wolności i bezpieczeństwa. Formalnie wychodzili tu, jak *gros* oświeceniowych autorów, z teorii umowy społecznej, uznając przecież czysto symboliczny charakter tej koncepcji. Mieli generalnie nie utopijny, lecz realistyczny pogląd na naturę człowieka i uważali, iż prawo karne jest niezbędnym elementem polityki państwa, jednakże – i tu zbliżali się do teorii liberalnych – głosili, iż państwo musi zwalczać przestępstwa w taki sposób, by najmniej szkodzić prawu każdego człowieka do wolności: „die Strafen sind ultima ratio und müssen stets präventif wirken”⁴². Luther szczególnie podkreśla, iż w każdej kwestii reprezentowali racjonalny tok myślenia i argumentacji, odrzucali mniemanie, iż prawo karne ma służyć poprawie moral-

⁴¹ Na s. 518 Ch. Luther konkluduje, iż dla Marata „die Freiheit unter materialen Voraussetzungen steht, über die eine Mehrheit der Zeitgenossen nicht verfügte” (*Aufgeklärt strafen*, s. 518).

⁴² *Ibidem*, s. 217.

ności. Ważne także było ich stanowisko co do procedury karnej przez odrzucenie zasad procesu inkwizycyjnego, wprowadzenie swobody w ocenie dowodów przez sądy, odrzucanie stosowania wyroków „z podejrzenia” (*die Verdachtstrafen*) i całkowitej rezygnacji z stosowania tortur w procesie⁴³.

Co do analizy poglądów Brissota de Warville’a, to już podkreśliłem, iż nie w pełni podzielam oceny czy wnioski Luthra. Przy zdecydowanym preferowaniu „jakości wywodów prawniczych” zasługi Brissota jako humanitarysty autor wyraźnie pomniejszy⁴⁴. Brissot dążył do humanitarnej reformy prawa karnego, a w kwestiach ściśle dogmatycznych zabierał głos niekoniecznie w sposób udany. Nie traktował swego tekstu jako gotowego projektu k.k., ale pisał go jako propagator nowych idei, dążąc do wywarcia wpływu na opinię publiczną w Europie. Jego rozważania o polityce karnej, a zwłaszcza jego argumentacja za wprowadzeniem nowych zasad postępowania dowodowego były szczególnie istotne⁴⁵.

Johann Ch. von Quistorp był w istocie przedstawicielem ówczesnej oficjalnej nauki prawa karnego w Niemczech. Już w latach 1775–1777 opracował samodzielnie projekt k.k. dla Meklemburgii, który to tekst stanowił punkt wyjścia dla projektu wysłanego do Berna. Było to dzieło obszerne (668 stron in 8^o). Swój tekst z Berna przerobił po wycofaniu go z konkursu i ogłosił pt. *Ausfürlicher Entwurf zu einem Gesetzbuch in peinlichen und Strafsachen* (1782)⁴⁶. Manuskrypt z Berna nie zachował się. Projekt Quistorpa zawarł w zasadzie całość treści ówczesnych k.k., w tym procedury karnej

⁴³ Ibidem, s. 216: „Die Gewährleistung der inneren Sicherheit ist für Glogig und Huster primärer Zweck des Staates und nur diesem Zweck dient das Strafrecht”.

⁴⁴ Ibidem, s. 306 o głównym dziele Brissot: „Das Werk besticht durch seine rhetorische Brillanz und zahlreiche historische und literarische Referenzen. Sein Schwerpunkt ist die Rechtspolitik. Rechtsdogmatisch überzeugt es kaum. Aus juristischer Perspektive besteht deshalb ein erhebliches Missverhältniss zwischen Umfang und Ertrag dieser Preisschrift”.

⁴⁵ Ibidem, s. 337, przyznał jednak, iż „im Prozessrecht erreicht die Argumentation Brissot ihr höchstes Niveau”.

⁴⁶ Był Quistorp autorem szeregu dzieł istotnych, w tym podręczników pt. *Grundsätze des deutschen peinlichen Rechts*, I-II, Leipzig 1794 (reprint czy II wydanie w Goldach 1806).

(podzielonej zgodnie z zasadami konkursu na odrębne studium przepisów o dowodach i odrębne przepisy o toku postępowania). Quistorp formułował gotowe normy prawne, unikając szerszego uzasadnienia swoich sformułowań. Niewątpliwie trzymał się wielu tradycji nauki niemieckiego prawa karnego niemieckiego, nie rezygnując np. z wprowadzania kar śmierci. Zgodnie z Luthrem można go niewątpliwie ocenić jako czołowego niemieckiego karnistę przełomu XVIII/XIX w. Jako reformator prawa nie szedł zbyt daleko, ale przyjmował dobro powszechne jako zasadniczy cel przepisów prawa karnego. Jego widoczny konserwatyzm skonkludował jednak Luther następująco: „Quistorp Entwurf enthält das Strafrecht eines fortschriftlichen, ständisch gegliederten »Wohlfahrtstaats«”⁴⁷. Uznawanie w pewnych granicach stanowości społeczeństwa stawia go moim zdaniem w rzędzie tych karnistów, którzy reformowali prawo karne w ramach interesów ustroju monarchii oświeconego absolutyzmu. Dla Luthra był on najlepszym teoretykiem pojęć części ogólnej k.k. ze wszystkich uczestników konkursu w Bernie.

Postacią zgoła odmienną był Jules Dentand (1736–1817), lokalny genewski prawnik, ale nade wszystko protestant, czas jakiś pastor kalwiński. Jego tekst pozostały w Bernie w rękopisie, a następnie przez autora wydrukowany, daleki był raczej od uniwersyteckiej nauki prawa, choć jako polityk szwajcarski zajmował się długie lata planami kodyfikacyjnymi w Genewie. Traktował rolę prawa karnego jako nade wszystko środka edukacji społecznej, służącego nie tyle ściganiu przestępstw, ile ich zapobieganiu. Celem było swego rodzaju utopijne społeczeństwo egalitarne i wysoce etyczne. Dentand był bliski szczególnie poglądom Rousseau i zwolennikiem ideału demokracji bezpośredniej. Chciał głębokiej reformy prawa karnego, zgodnej z postulatami humanitarystów, łącząc racjonalizm wywodów z postawą moralisty⁴⁸. Tego dotąd bliżej nieznanego autora – reformatora prawa karnego analiza ta pozwala na określenie go jako przedstawiciela oświeconych kręgów średniego mieszczaństwa w Genewie.

⁴⁷ Ch. Luther, op.cit., s. 267.

⁴⁸ Por. obszerna analiza Ch. Luthra, op.cit., s. 436–470.

Podsumowując swoje rozważania analityczne, Luther podjął próbę wyróżnienia czterech odmiennych „stylów myślenia” o prawie karnym, podkreślając jednak zarazem, iż można mówić o pewnej wspólnej linii. Nie kwestionując wielu rozbieżności, wskazał, iż ich wspólnym podejściem do problemu reformy prawa karnego był pogląd, iż prawo karne winno być regulowane z punktu widzenia jego ważnej roli społecznej, a mianowicie funkcji wykonywanej dla dobra powszechnego. Mam jednak wątpliwość, czy nie chodziło tu raczej o dość powszechną figurę retoryczną. Według Luthra omawiani autorzy w tym także byli sobie bliscy, iż nie czuli się formalnie związani ani z przeszłością prawa, ani z żadnymi autorytetami. Trzecią cechą wspólną było ich dążenie do tego, iż trzeba stworzyć nowe prawo karne, lepsze niż dotychczasowe. Tu jednak dochodził ważny element racjonalnego myślenia, realizmu, a więc w istocie racjonalnego umiarkowania w koncepcjach, w tym korzystania w pewnej mierze z dotychczasowego dziedzictwa prawa powszechnego. Ostatecznie i to wbrew wielu opiniom (sam też mam tu wątpliwości) autor kładł nacisk na fakt, iż zasadniczym celem większości autorów, biorących udział w konkursie z Berna, była tylko realizacja racjonalnej polityki karnej co niekoniecznie prowadziło do przejmowania wielu typowych postulatów literatury humanitarnej⁴⁹.

Przechodząc do omówienia istotnych różnic wśród analizowanych autorów, Luther wyróżnił cztery grupy autorów. Pierwszą grupę określał jako reprezentantów idei normatywnej prawa, płynącego głównie od Rousseau przekonania, iż suwerenne państwo ma prawo prowadzić taką czy inną politykę karną zgodną z celami społecznymi. Widział jako reprezentantów tej koncepcji, swego rodzaju omnipotencji państwa w służbie tych celów, w poglądach przedrewolucyjnych Marata, jak i w osobie szwajcarskiego polityka, zwolennika kodyfikacyjnych planów, Julien Dentanda. Grupa

⁴⁹ Według Ch. Luthra (ibidem, s. 512), dla autorów: „Massgeblich ist allein die politisch definierte Zweckmässigkeit der Strafnormen”. Jeżeli jednak przyjąć, iż oświeceniowe myślenie polega właśnie na racjonalnej postawie, na posługiwaniu się swoim rozumem w ocenie spraw, to taka postawa służyła w prawie karnym do autonomicznych rozważań nad istotą pojęcia sprawiedliwości. Rzecz jasna, iż co do celów, metod, trudno byłoby o pełną zgodność poglądów.

druga była jego zdaniem bezpośrednio inspirowana przez koncepcję umowy społecznej, rozumianej jednak jako wyraz interesów i praw jednostki. Stąd nacisk na prawo karne jako gwaranta wolności i bezpieczeństwa dla wszystkich w sferze publicznej i prywatnej. Dla mnie ta grupa to nade wszystko przedstawiciele autentycznych idei humanitarnych. Luther jednak, obok Brissota de Warville'a, zaliczył tu i Globiga, i Hustera co może budzić wątpliwości interpretacyjne. Trzecią grupę koncepcji reprezentują wedle Luthra autorzy określani przezeń jako „technokratische Rechtsdenken”. Są to fachowi prawnicy, których reforma prawa karnego polega nade wszystko na „ulepszeniu” treści prawa obowiązującego, z punktu widzenia zarówno nowych rozwiązań dogmatyki karnistycznej, jak i potrzeby reformy procedury karnej, a całość w dość ścisłym związku z dotychczasową nauką prawa karnego⁵⁰. W tego typu projektach postulaty humanitarne także były obecne, ale siłą rzeczy jedynie ostrożnie wprowadzane do projektów. Przykładem autora *par excellence* tej trzeciej grupy jest oczywiście Quistorp. Moim zdaniem bliscy tym koncepcjom są także Globig i Huster. Jako przykład czwartego sposobu myślenia prawniczego Luther wymienił jedynie projekty Johanna Wolfganga Brenka (1704–1789), autora starszej generacji, którego dwa teksty są zachowane w archiwum w Berne. Był on z wykształcenia teologiem protestanckim, nie był zawodowym prawnikiem i zgodnie z tymi faktami wyrażał raczej dość sprzeczne poglądy w swoich tekstach⁵¹. Ten chrześcijanin, ale i znawca judaizmu oraz Biblii, wolał widzieć w prawie karnym realizację koniecznych przykazań boskich. Był to jedyny tekst wysłany do Berna, który reformę prawa karnego widział w realizacji zasad 10 przykazań. Wyrażał generalnie sposób myślenia teokratycznego w podejściu do kwestii winy i kary. Idąc jednak za tymi trendami

⁵⁰ Już w mojej monografii z 1956 r. zwracałem uwagę na fakt, iż w konkretnych pracach kodyfikacyjnych dochodzili siłą rzeczy do głosu, obok przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, dość liczni profesorowie prawa karnego, a w krajach niemieckich znakomita szkoła myśli karnistycznej (Böhmer, Engau, Koch).

⁵¹ Dwa teksty Brenka to ponad 100 stron manuskryptów, por. Ch. Luther, op.cit., s. 391–412. Brenk czas jakiś uważał się za wyznawcę judaizmu. Był autorem licznych publikacji.

myśli penalistycznej, które dominowały w Niemczech w połowie XVII w. (a można je wywodzić głównie od Carpzova), to jednak w rozwiązaniach konkretnych Brenk przyjął przeciw pewne ważne postulaty humanitarne, wywodząc je z myśli chrześcijańskiej. Był w rezultacie zwolennikiem kar łagodnych, proporcjonalnych do popełnionego przestępstwa, a co do procedury karnej także przyjmował konieczność ostrożnych reguł dowodowych i zniesienia stosowania tortur w procesie karnym. Potwierdzało stanowisko Brenka pogląd ogólny Luthra, iż postulaty czysto humanitarne u różnych autorów znajdowały odmienne ujęcie. W przeciwieństwie np. do Marata, uważanego za humanitarystę, to właśnie Brenk w rozwiązaniach konkretnych był najłagodniejszy.

4. Uwagi końcowe

Monografia Luthera stanowi cenne uzupełnienie naszej wiedzy o poglądach na prawo karne u progu rewolucji francuskiej. Jego szczegółowa analiza porównawcza ukazywała jego zdaniem, iż wśród autorów młodszego pokolenia wieku oświecenia niekoniecznie postulaty literatury humanitarnej znajdowały przyjęcie. Do głosu dochodzili tzw. technokraci, fachowcy prawa, raczej z kół sądowych niż z uniwersytetów, którzy kiedy podejmowali konkretne rozważania normatywne w swoich projektach, dążyli do racjonalizacji przepisów, do ich precyzji, sięgając w tej sytuacji do dotychczasowego dorobku doktryny i niemieckiego powszechnego prawa karnego. Dalecy nieraz byli od zdecydowanego odrywania się od stanu prawnego obowiązującego w ich krajach. Luther, może z pewną dozą przesady, widzi u tych autorów brak typowej mentalności oświeceniowo-humanitarnej. Byłbym gotów się zgodzić z tym poglądem, ale z różnymi zastrzeżeniami: bez względu na to, czy niektórzy autorzy byli dość dalecy od typowych wypowiedzi ogólnych, charakterystycznych dla mentalności oświeceniowej, to jednak wszyscy, na różny wprawdzie sposób, przyjmowali konieczność reformy prawa obowiązującego, w konkretnych ustaleniach autorzy, nawet bliscy koncepcjom absolutyzmu, czy ortodoksji religijnej, postulowali zmiany, które jednak mieściły się w programie humanitarnym od dawna. Takie postulaty

jak ograniczenie czy likwidacja okrutnych kar, ograniczenie kary śmierci, istotne postulaty reform procedury karnej (zniesienie tortur, nowe zasady postępowania dowodowego) były przyjmowane właściwie przez wszystkich uczestników konkursu w Bernie.

W latach bliskich dacie ogłoszenia wyników konkursu szwajcarskiego w wielu państwach europejskich trwały prace nad kodyfikacją prawa karnego, generalnie w krajach oświeconego absolutyzmu⁵². Pozostawiając te kwestie dotychczasowej literaturze przedmiotu⁵³, wspomnieć należy, iż w innych krajach europejskich także toczyły się ożywione niekiedy dyskusje wokół reformy prawa karnego⁵⁴. Nadal głośny był jednak głos oficjalnych kręgów uniwersyteckich nauki prawa, które często ograniczały się do obrony *status quo*, uzupełnianej czasami koncepcjami z zakresu teorii prawa karnego⁵⁵. W niektórych krajach, jak w Rzeczypospolitej,

⁵² Dwa fragmenty mojej rozprawy z 1956 r. były drukowane w skrócie w językach światowych. Zapomniana rozprawa po niemiecku o prawie karnym Landrechtu z 1794 r. nie uzyskała sobie odgłosu w Niemczech. Natomiast mój artykuł po włosku pt. „*Leopoldina*”, *il codice penale toscano dell'anno 1786*, „*Rivista italiana per le Scienze Giuridiche*” V.XIII: 1969, s.173–95, wywołał ożywioną dyskusję i nadal jest cytowany.

⁵³ Wydawnictwo Wolfganga Sellerta i Hinricha Rüpinga, *Studien und Quellenbuch zur Geschichte der deutschen Strafrechtspflege*, B.I. Von den Anfängen bis zur Aufklärung, Aalen 1989, wprowadza w badania nad dziejami prawa karnego. Każda epoka jest ilustrowana wyborem tekstów. Natomiast literatura prawa karnego pozostaje tu na marginesie, a bogata bibliografia dotyczy głównie dziejów prawa karnego materialnego i procedury karnej.

⁵⁴ W Austrii w toku sporów o nowy k.k. najwybitniejszy austriacki humanista, Joseph von Sonnenfels, opublikował w 1784 r. swój tekst (znany w rękopisie już od 1766) pt. *Philosophische Gedanken über das Kriminalrecht*, Wien 1784. Była to publikacja quasi oficjalna, która nie pozostała bez wpływu na tekst „Józefiny”.

⁵⁵ Nie można jednak negować osiągnięć w zakresie pojęć ogólnych prawa karnego, sukcesów systematyzacji i sukcesów w zakresie budowy normy prawa, tego wszystkiego, co można określić jako sukcesy techniki kodyfikacyjnej. Tu odsyłam do moich uwag o karnistach, którzy układali prawo karne Landrechtu Pruskiego z 1794 r., por. S. Salmonowicz, *Das Strafgesetz des Preussischen Landrechts vom Jahre 1794. Versuch einer allgemeinen Bewertung*, „*Archivum Iuridicum Cracoviense*”, A.13: 1980, s. 75–98. Ch. Luther, op.cit., s. 270, quistorp „vermittelt damit den Eindruck eines unpolitischen Experten, dem es

w Hiszpanii czy w Wielkiej Brytanii, następował ożywiony dialog co do reformy prawa karnego⁵⁶. Badaczom, którzy chcą się poświęcić szczegółowym studiom nad rozwojem literatury prawa karnego na przełomie XVIII/XIX w., należy zawsze sugerować wykorzystanie bibliograficznego dzieła Georga B. Böhmera pod tytułem *Handbuch der Literatur des Criminalrechts* (Göttingen 1816), który koncentruje się na dorobku późnego oświecenia i początkach klasycznej szkoły prawa karnego. W tych kwestiach u progu XIX w. odwołać się należy do monografii Danuty Janickiej⁵⁷, której dwa pierwsze rozdziały ukazują naukę prawa karnego w Niemczech na przełomie XVIII i XIX w. Wspomnę tu kilku jeszcze autorów tej epoki godnych uwagi: Julius von Soden (1754–1831) opublikował w 1782 r. *Geist der deutschen Kriminalgesetze* (II wydanie 1792). Pominięty w tym konkursie berneńskim wykładowca z Tybingi, Christian B. Gmelin (1749–1818) w 1785 r. opublikował tekst pierwotnie przeznaczony na konkurs w Bernie pt. *Grundsätze der Gesetzgebung über Verbrechen und Strafen* (1785). Szedł głównie za humanitarystami włoskimi, co także charakteryzuje profesora filozofii w Lipsku, Ernsta Carla Wielanda, który opublikował przeciw dzieło ściśle

vorranging darum geht, mit seiner Sachkunde Optimierung des Staatswesens beizutragen”.

⁵⁶ Przypomnę tu szczególną sytuację prawa karnego angielskiego, zwłaszcza co do problemów procedury karnej. Specyficznie ważna była rola nauki prawa karnego dla praktyki sądowej. Dzięki rozprawie Z. Zdrójkowskiego o T. Ostrowskim posiadamy analizę uwag T. Ostrowskiego o dziele może najważniejszego prawnika połowy XVIII w., jakim był William Blacstone (1723–1780), autor głośnego dzieła *Commentaries on the Laws of England* (I wydanie w czterech tomach 1765–1769). T. Ostrowski wydał w języku polskim w dwóch tomach (1786) część dzieła Blacstone’a poświęconą prawu karnemu i procedurze karnej. Blacstone’a można określić jako umiarkowanego humanitarystę i znawcę prawa karnego kontynentalnego. Ogólnie por. obraz teorii prawa karnego angielskiego na tle europejskiego humanitaryzmu: J. Heath, *Eighteenth Century Penal Theory*, Oxford 1963. Głośnym zwłaszcza w Europie (dzięki Brissotowi de Warville’emu we Francji) był John Howard, twórca nauki więziennictwa. Żył w latach 1726–1790, a jego słynne dzieło *State of Prison* ukazało się w I wydaniu w 1777 r.

⁵⁷ D. Janicka, *Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech w I połowie XIX wieku*, Toruń 1998.

karnistyczne pt. *Geist der peinlichen Gesetze* (dwa tomy w latach 1783–1784)⁵⁸.

Nie mamy żadnej całościowej nowoczesnej próby syntezy dziejów literatury humanitarnej w skali europejskiej. Dziś takie dzieło mogłoby powstać raczej tylko jako efekt zespołowego wysiłku autorów, którzy potrafiliby odejść od kręgu francusko-włosko-niemieckiego, uwzględniając także pozostałe godne uwagi kraje Europy (nie tylko Wielką Brytanię czy Hiszpanię, ale także Rosję, kraje skandynawskie i Rzeczpospolitą polsko-litewską). Wbrew pozorom rośnie stale szczegółowa literatura przedmiotu, odkrywa się nieraz nawet co do, wydawałoby się, klasycznych, ogólnie znanych autorów nowe wątki czy dokumenty⁵⁹.

STRESZCZENIE

Europa 1777 r.: od humanitarnej krytyki prawa obowiązującego po budowę nowych kodeksów karnych

W 1777 r. odbyło się w Europie (Szwajcaria i Francja) kilka ważnych konkursów publicznych o projekty reformy prawa karnego i procedury karnej. Lata następne przyniosły także szereg ważnych prac kodyfikacyjnych z tego zakresu. Autor artykułu omawia stan literatury humanitarnej około 1777 r., przebieg ówczesnych konkursów i ich autorów, podkreślając, także w oparciu o własne i najnowsze badania, iż po epoce krytyki obowiązującego prawa karnego nastąpiła epoka szukania rozwiązań kodyfikacyjnych czy ustawowych, w której do głosu doszły także koła fachowe, zawodowi prawnicy. Ta ostatnia faza literatury humanitarnej trwała po roku wybu-

⁵⁸ Tych to autorów D. Janicka, op.cit. s. 37, obok Karla F. Hommela i Josepha Sonnefelsa, określiła jako karnistów, którzy w poważnej mierze wpłynęli na przemianę prawa karnego w krajach niemieckich końca XVIII w.

⁵⁹ Nawet w sprawach mających sporą literaturę przedmiotu ciągle są nowe inicjatywy. Dziś np. szersze możliwości studiowania ewolucji poglądów Monteskiusza, m.in. jego dotąd nieznanymi rękopisów czy pierwotnych redakcji znanych tekstów, co umożliwia wydawanie prowadzonego od 15 lat wielkiego przedsięwzięcia we Francji – „Oeuvres complètes” Monteskiusza, por. ogólnie co do tych badań ostatnio uwagi J.-P. Andrieux, *Actualité de Montesquieu. Notes de lecture*, RHD 94: 2016, 4, s. 439–446.

chu rewolucji francuskiej. Zdaniem autora byłby czas na to, by przygotować ogólnoeuropejską historię ruchu reformy humanitarnej, która musi uwzględniać także kraje jak Hiszpania, Wielka Brytania i Rzeczypospolita polsko-francuska, a nie ograniczać się wyłącznie do nurtu potężnego we Włoszech, Francji i Niemczech.

Słowa kluczowe: prawo karne; procedura karna; Europa 1777 r.

SUMMARY

Europe in 1777: from humanitarian critique of the existing law to creating new criminal codes

In the year 1777 in Europe (Switzerland and France) a few important public competitions on projects of a reform of the criminal law and criminal procedure, were conducted. The following years brought a bunch of significant works on codifications in this area. The paper presents state of the humanitarian literature circa 1777, as well as course of the competitions and authors of the projects. It emphasizes the thesis – based on the author's own research and the newest achievements of science – that, after a period of critique of the existing criminal law, a new era of searching legislative solutions, appeared. During this era, a leading role was played by professional lawyers. This final stage of the humanitarian literature remained important even after the beginning of The Great French Revolution. The author is on the opinion, that now is an appropriate moment, to prepare a comprehensive history of a whole humanitarian reform movement. This work should not be limited only to mainstream of the humanitarian doctrine, strong in Italy, France and Germany, but it have to also include countries as Spain, Great Britain and Polish-Lithuanian Commonwealth.

Keywords: criminal law; criminal procedure; Europe 1777

BIBLIOGRAFIA

- Beling E., *Methodik der Gesetzgebung, insbesondere der Strafgesetzgebung*, Berlin 1922.
- Cartuyevelds Y., *Une approche généalogique des premiers codes absolutists au XVIII e siècle*, Montréal–Ottawa 1997.
- Cattaneo M.A., *La filosofia Della pena nel secoli XVII e XVIII*, Ferrara 1974.

- Darnton R., *The Brissot Dossier*, „French Historical Studies” 1991, t. V.17.
- Fischl O., *Der Einfluss der Aufklärungsphilosophie auf die Entwicklung des Strafrechts In Doktrin, Politik Und Gesetzgebung Und der Vergleichung der damaligen Bewegung mit den heutigen Reformversuchen*, Breslau 1913 (jest reprint Aalen 1981).
- Gerats H., *Von Globig und Huster, die Preisträger internationalen Preisausschreibens von 1777*, „Stat und Recht” 1952.
- Gercenzon A.A., *Ugołowno-prawowaja teoria Żana Polia Marata*, Moskwa 1956.
- Hertz E., *Voltaire und die französische Strafrechtspflege im achtzehnten Jahrhundert*, Stuttgart 1887.
- Janicka D., *Nauka o winie i karze w dziejach klasycznej szkoły prawa karnego w Niemczech w I połowie XIX wieku*, Toruń 1998.
- Langui A., *Sentiments et opinions d’un jurisconsulte à la fin du XVIII e siècle: Pierre-François Muyart de Vouglans (1713–1791)*, Rennes 1964.
- Lohmann F., *Jean-Paul Marat und das Strafrecht in der französischen Revolution*, Bonn 1963.
- Luther Ch., *Aufgeklärt strafen. Menschengerechtigkeit im 18 Jahrhundert* (= Studien zur europäischen Rechtsgeschichte, B.294), V. Klostermann, Frankfurt a. M. 2016.
- Maestro M.T., *Voltaire and Beccaria as Reformers of Criminal Law*, New York 1942.
- Luther Ch., Röthlin N., *La Société Economique de Berne et le débat sur la législation criminelle: Le concurs institué en 1777 par un inconnu (Voltaire), w: Beccaria et la culture juridique des Lumières. Etudes historiques éditées et présentées par Michel Porret*, Genève 1997.
- Quistorp J.Ch. Von, *Ausführlicher Entwurf zu einem Gesetzbuch in peinlichen und Strafsachen*, Rostock–Leipzig 1782.
- Salmonowicz S. (red.), *Cesare Beccaria (1738–1794) reformator prawa karnego i jego epoka*, Toruń 1995.
- Salmonowicz S., *Cesare Beccaria und die Strafrechtsreform in Polen im 18. Jahrhundert*, „Comparative Law Review” 1996, t. 6.
- Salmonowicz S., *Czy nadal Polonica non leguntur?*, w: *Vetera Novis Agere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, red. S. Grodziski et al., t. II, Kraków 2010.
- Salmonowicz S., *Das Strafgesetz des Preussischen Landrechts vom Jahre 1794. Versuch einer allgemeinen Bewertung*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1980, A.13: 1980.
- Salmonowicz S., *La Codification pénale des Lumières. Programmes et réalisations*, „Law in History” 2000, V.I.
- Salmonowicz S., *O Polsce w zachodnioeuropejskich syntezach historycznych*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, r. 77.

- Salmonowicz S., *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966.
- Schmidt S., *Die Abhandlung von der Criminal-Gesetzgebung von Hans Ernst von Globig und Johann Georg Huster*, Berlin 1990.
- Servin A.N., *De la législation criminelle*, Paris 1790.
- Zdrójkowski Z., *Teodor Ostrowski 1750–1802. Pisarz dawnego prawa sądowego*, Warszawa 1956.